

Sygn. akt II W 624/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Łomży II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Modzelewska

Protokolant: Małgorzata Dębowska

w obecności oskarżyciela publicznego: -----

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2018 r. na rozprawie

sprawy **W. M.**

s. H. i H. z domu Ż.

ur. (...) w W.

obwinionego o to, że :

1. w dniu 4 kwietnia 2018 roku o godzinie 15.49 w miejscowości M. ul. (...) kierując pojazdem M. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku P-4 „linia podwójna ciągła”;
2. w dniu 4 kwietnia 2018 roku o godzinie 15.49 w miejscowości M. ul. (...) kierując pojazdem M. (...) o nr rej. (...) naruszył zakaz wyprzedzania na skrzyżowaniu.

tj. o wykroczenie z art. 92§1kw, 97kw w zw. z art. 24 ust. 7 pkt 3 PoRD

- I. Obwinionego **W. M.** uznaje za winnego dokonania zarzucanych mu czynów i za to na podstawie art. 92§1kw w zw. z art. 9§2kw w zw. z art. 24§13kw wymierza obwinionemu łącznie karę grzywny w wysokości 800 (osiemset) złotych;
- II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania.

Sygn. akt II W 624/18

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 4 kwietnia 2018 roku około godz. 15.49 obwiniony W. M. kierował samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i jechał ul. (...) w miejscowości M.. Za nim w pewnej odległości poruszał się nieoznakowany radiowóz policyjny, wyposażony w wideorejestrator, w którym jechał funkcjonariusz A. Ż..

Obwiniony w pewnym momencie podjął manewr wyprzedzania poruszającego się przed nim samochodu osobowego pomimo tego, że nie upewnił się w sposób należyty, czy może go wykonać w pełni zgodnie z obowiązującymi przepisami ruchu drogowego. Będąc na lewym pasie ruchu obwiniony kontynuował wyprzedzanie pomimo tego, iż po lewej stronie znajdowało się skrzyżowanie z drogą lokalną, jak też na jezdni były podwójne linie ciągłe, dlatego też

kończył ów manewr przekraczając owe linie. Cały manewr wykonywany w powyższy sposób przez obwinionego został zarejestrowany na wideo rejestratorze.

Po chwili obwiniony został zatrzymany do kontroli drogowej przez A. Ż., okazano mu wykonane nagranie, jednakże nie przyznał się do winy i odmówił przyjęcia proponowanego mandatu karnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

częściowo wyjaśnień obwinianego (k. 11 – 12, 26odwr. – 27), zeznań świadka A. Ż. (k. 27), zapisu z wideo rejestratora (k. 7), notatki urzędowej (k. 5), dane osobopoznawcze (k. 13).

Obwiniony W. M. w toku całego postępowania nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k. 11 – 12, 26odwr. – 27). Wyjaśniał, iż w jego ocenie manewr wyprzedzania wykonał prawidłowo i bezpiecznie, gdyż przed jego rozpoczęciem nie widział żadnych znaków wyprzedzania, była linia przerywana, a droga z przeciwka była wolna. Dopiero jak zrównał się z tym samochodem zobaczył, że w odległości około 100 metrów jest podwójna linia ciągła, ale kontynuował swój manewr gdyż uznał, że w przypadku gwałtownego hamowania może dojść do kolizji. Przyznał, że wracając na swój pas ruchu przekroczył podwójną linię ciągłą.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę W. M. w odniesieniu do obu przypisanych mu czynów.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego w istotnym zakresie nie zasługują na obdarzenie ich wiarą. Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za wiarygodne w zakresie dotyczącym okoliczności niespornych tj. potwierdzających fakt rozpoczęcia manewru wyprzedzania w miejscu oznakowanym linią poziomą przerywaną, jak też zakończenia go z przekroczeniem podwójnej linii ciągłej, jak też co do faktu przeprowadzenia interwencji przez policjantów we wskazanym czasie i miejscu, a nadto odmowy przyjęcia nałożonego na niego mandatu. Są one potwierdzone innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, tj. ujawnionymi w toku przewodu sądowego dokumentami oraz zeznaniami świadków.

Sąd odmówił natomiast przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w pozostałej części, w której zaprzeczał on swojemu sprawstwu. Takie twierdzenia stanowią jedynie linię obrony przyjętą przez obwinionego w celu uniknięcia ukarania za popełnione wykroczenia.

Przeprowadzone na rozprawie głównej dowody w postaci zeznań świadka A. Ż. (k. 27), a w szczególności z zapisu z wideo rejestratora (k. 7), ze względu na ich pełną spójność, nie budziły żadnych wątpliwości co do ich wiarygodności. Z powyższych dowodów jednoznacznie wynika, iż obwiniony faktycznie rozpoczął manewr w miejscu, gdzie na jedni były znaki poziome w postaci linii przerywanej. Nie mniej jednak już po zjeździe na lewy pas ruchu, zarówno przed skrzyżowaniem, jak też i za skrzyżowaniem, na jezdni pojawił się znak P – 4 czyli podwójna linia ciągła, którą obwiniony przekroczył jadąc lewym pasem i wracając na swój pas ruchu, jak też wykonał go w obrębie skrzyżowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. Ż. co do sposobu wykonywania manewru wyprzedzania przez obwinionego, gdyż jego relacja znajduje pełne odzwierciedlenie w zabezpieczonym i odtworzonym procesowo zapisie.

Dowody dokumentarne w postaci notatki urzędowej (k. 5) i danych osobopoznawczych (k. 13) również zostały uznane za wiarygodne z uwagi na brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zawartych w nich ustaleń.

Mając powyższe na względzie stwierdzić należało, że obwiniony W. M. swoim działaniem polegającym na tym, iż w dniu 4 kwietnia 2018 roku o godzinie 15.49 w miejscowości M. ul. (...) kierując pojazdem M. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku P-4 „linia podwójna ciągła”, wypełnił znamiona wykroczenia z art. 92§1 kw. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wykonanie chociażby jednego elementu składającego się na wykonanie całości manewru wyprzedzania w miejscu obowiązywania znaku poziomego P- 4, przesądza o bycie wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Podnieść należy, że kierowca przed podjęciem takiego manewru powinien właściwie się upewnić co do możliwości wykonania tego manewru, czy ma do niego wystarczające miejsce i czy zdoła zrealizować go w całości w miejscu dozwolonym. Wykroczenie z art. 92§1 kw polega m. in. na niestosowaniu się do znaku lub sygnału drogowego. Czyn obwinionego polegał na działaniu, ponieważ kontynuował on manewr wyprzedzania pomimo obowiązującego znaku P-4 zakazującego mu wyprzedzania, tym samym w pełni wyczerpał on jego znamiona.

Obwiniony swoim działaniem polegającym na tym iż w dniu 4 kwietnia 2018 roku o godzinie 15.49 w miejscowości M. ul. (...) kierując pojazdem M. (...) o nr rej. (...) naruszył zakaz wyprzedzania na skrzyżowaniu, w pełni wyczerpał znamiona czynu z art. 97 kw w zw. z art.24 ust.7 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym (Pord). Wbrew twierdzeniom obwinionego, do naruszenia tego w istocie doszło, bowiem nie można podzielić jego argumentacji, iż rozpoczęcie manewru wyprzedzania przed skrzyżowaniem w miejscu do tego dozwolonym, a zakończenie manewru za skrzyżowaniem nie prowadzi do naruszenia tego zakazu. Rozpoczęcie manewru wyprzedzania przed oznakowanym skrzyżowaniem w miejscu do tego dozwolonym bez upewnienia się o możliwości zakończenia manewru przed skrzyżowaniem powoduje naruszenie zakazu opisanego w art.24 ust.7 pkt 3 Prd, a zatem popełnieniem wykroczenia z art. 97 kw.

Wykroczenie może być popełnione zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie. Czyny obwinionego stanowiły wykroczenie, był bowiem czynami szkodliwymi społecznie, zabronionymi przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary grzywny. Obwiniony naruszył tym działaniem dobro prawne jakim było bezpieczeństwo i porządek w komunikacji. Obwinionemu można było przypisać winę w czasie czynu, albowiem ze względu na wiek posiadał on zdolność do ponoszenia odpowiedzialności za wykroczenie, nadto brak było w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym dowodów na to by w chwili czynu miał zniesioną bądź ograniczoną poczytalność, a zatem miał zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem i pokierowania swoim postępowaniem.

Sąd wymierzył obwinionemu, w oparciu o treść art. 9§2 kw za oba czyny łącznie karę według swojego uznania na podstawie przepisu surowszego tj. art. 92§1 kw, w granicach przewidzianych przez ustawę, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego biorąc pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. Na korzyść obwinionego Sąd poczytał uprzednią niekaralność za wykroczenia i przestępstwa. Na niekorzyść przyjęto, iż obwiniony wykonał jeden z najniebezpieczniejszych manewrów, czyli wyprzedzanie w obrębie skrzyżowania. W związku z tym Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 800 zł. Jest to kara adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, jak też spełni swe cele w zakresie prewencji ogólnej jak i indywidualnej. Wymierzając karę grzywny Sąd brał pod uwagę to, że obwiniony prowadzi swoją działalność gospodarczą i osiąga z niej znaczne dochody, jak też posiada znaczny majątek, nie mając poza żoną innych osób na utrzymaniu, stąd też ma większe niż przeciętne możliwości płatnicze. Tym samym wysokość kary wobec niego winna być wyższa kwotowo w odniesieniu do jego znacznych możliwości płatniczych, celem osiągnięcia zamierzonych skutków w zakresie prewencji indywidualnej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 1 i 4 kpw w zw. § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokość opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i zasądził od obwinionego 100 zł tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania uznając, że nie będzie to dla niego nadmiernie uciążliwe. Na podstawie art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 o opłatach w sprawach karnych Sąd wymierzył obwinionemu opłatę w kwocie 80 zł.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji